

NIE Z TEJ WOLI



Szkoła Podstawowa
im. Igora Sikirnyckiego
w Woli Zaradzyńskiej

GAZETKA SZKOLNA

NUMER 4 MARZEC — KWIECIEŃ 2019, STR. 1

Piękne kwiaty



To wydarzenie miało miejsce 8 marca w szkole. Był to Dzień Kobiet. W ten dzień wszyscy chłopcy chodzili z kwiatami i rozdawali je paniom i dziewczynom ze swojej klasy. Ja jestem uczennicą klasy IV b. Każda dziewczyna w mojej klasie dostała tulipana i małe upominki przygotowane przez kolegów z kla-

sy. Wszystkie dziewczyny były zadowolone z prezentów. Każdy chłopiec z naszej klasy musiał losować, żeby wiedzieć jakiej dziewczynie ma dać prezent. Upominkami były korektory i temperówki. Według mnie, to był przyjemny dzień, bardzo mi się podobał. Byłam z tych prezentów zadowolona i myślę, że moje koleżanki z klasy też się cieszyły z upominków. Również w innych klasach w podobny sposób świętowano.

Nadia Masirek

W tym numerze m. in.:

- Dzień Kobiet w szkole
- Wizyta w Centrum Nauki i Techniki EC1
- Świąteczne tradycje
- Wyniki konkursów



Stopka redakcyjna:

Zespół redakcyjny: Maja De-
lą, Cyprian Makowski, Nadia
Masirek, Gabriela Stawow-
czyk, Roksana Włodarczew-
ska, Nikodem Zielonka

Opiekun: Agnieszka Figiel

E-mail: nieztejwoli@onet.pl

Zdjęcia: zasoby własne,
Internet



W Centrum Nauki i Techniki EC1

8 marca klasa VIII z naszej szkoły wraz z dwiema klasami VIII ze Szkoły Podstawowej im. Henryka Jordana w Ksawerowie wybrały się na wycieczkę do Centrum Nauki i Techniki EC1 w Łodzi. Oglądaliśmy ciekawy film na temat Karola Darwina i jego odkryć dotyczących ewolucji. Seans odbył się w planetarium, co sprawiło, że film wyglądał bardziej realistycznie i widz miał wrażenie uczestniczenia w nim. Dowiedzieliśmy się m.in., w jaki sposób powstają nowe gatunki, jak to się stało, że wszystkie żywe organizmy wywodzą się od jednego przodka, jak jest zbudowane DNA oraz jak Karol Darwin dokonał tak niesamowitych i przełomowych odkryć.

(Na zdjęciu są uczniowie klasy VIII – Mariusz Małecki,



Aleksandra Rydz, Dominika Muszyńska, Natalia Fiks i Kacper Błaszczuk)

Po seansie mieliśmy godzinę na indywidualne zwiedzanie. Przeszliśmy do kilkupiętrowego budynku EC1, w którym znajdują się wystawy technicznych, naukowych i fizycznych urządzeń, gry związane z tworzeniem atomów i cząsteczek materii, laboratorium oraz wiele innych zaskakujących atrakcji. Czas ten wykorzystaliśmy na zwiedzenie każdego piętra, ale również znaleźliśmy chwilę na odpoczynek w kawiarni.

Najbardziej spodobało nam się miejsce z interaktywną grą, polegającą na podzieleniu zadań: wsypywaniu odpowiedniej ilości węgla do pieca, kontrolowaniu wielkości płomienia oraz odpowiednim sterowaniu dźwiękami. Gra zro-

biona była w formie prezentacji, która była wyświetlana przez rzutnik na prawdziwym piecu do spalania węgla. Podzielenie obowiązków i skoordynowanie ruchów okazało się sporym wyzwaniem, z którym po wielu próbach się uporaliśmy i wygraliśmy grę. Ten wyjazd sprawił, że dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji o otaczającym nas świecie i przy okazji miło spędziliśmy czas.

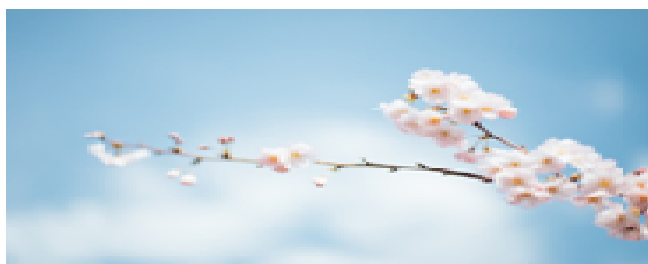
Aleksandra Rydz, kl. VIII

Zajęcia VR

12 marca 2019 r. w naszej szkole odbyły się innowacyjne zajęcia edukacyjne z wykorzystaniem wirtualnej rzeczywistości organizowane przez "Akademię VR". Uczniowie klas od I do VI dzięki goglom VR mogli przenieść się w głąbie oceanów i w kosmos. Zajęcia bardzo nam się podobały.

Cyprian Makowski





Wiosenne śpiewanie

21 marca 2019 r. uczniowie klas I-III naszej szkoły powitali wiosnę śpiewając! W zorganizowanym przez nauczycieli konkursie „Wiosenna piosenka” wzięło udział 15 najpiękniejszych głosów z młodszych klas. Jury oceniało nie tylko melodyjne i bezbłędne wykonanie piosenki, ale również ciekawe stroje uczestników.

Pierwsze miejsca zajęły: Julia Bandzierz- kl. Ia, Julia Miller- kl. Ib, Barbara Grzelak- kl. II, Katarzyna Sobczak- kl. III. Wszyscy występujący uczniowie otrzymali dyplomy i upominki, zwycięzcy konkursu dodatkowo wezmą udział w gminnym konkursie piosenki o tej samej tematyce. Gratulujemy!!!

pani Beata Marendziak



Podsumowanie konkursu Alfik Humanistyczny



W grudniu 2018 r. uczniowie klas II-VIII uczestniczyli po raz kolejny w konkursie „Alfik Humanistyczny 2018”. Dwadzieścia pięć osób miało okazję porównać swoje umiejętności z ponad 17 tysiącami uczestników „Alfika” w całym kraju.

Najlepsze wyniki w poszczególnych klasach osiągnęli:

- klasa II: Alicja Firaś (39. miejsce w województwie, 76% punktów),
- klasa III: Zofia Łagowska (22. miejsce w województwie, 80% punktów),
- klasa IV: Łucja Łagowska (16. miejsce w województwie, 77%),
- klasa V: Wiktoria Biniek (131. miejsce w województwie),
- klasa VI: Klaudia Szreiter (62. miejsce w województwie),
- klasa VII: Dominika Lisowska (67. miejsce w województwie),
- klasa VIII: Aleksandra Rydz (23. miejsce w województwie, 80% punktów).

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy! Zapraszamy do udziału za rok.

pani Sylwia Krieger



Młodzi poeci - na start!

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Igora Sikiryckiego w Woli Zaradzyńskiej kolejny raz uczestniczyli w Międzyszkolnym Konkursie Poetyckim „Turniej Jednego Wiersza”, organizowanym przez Zespół Szkół nr 2 im. prof. Janusza Groszkowskiego w Pabianicach. Swoimi talentami poetyckimi odważyli się pochwalić Maja Fijałkowska, Sylwia Fret i Borys Miszczak (z klasy VI a) oraz Zuzanna Tyczko (z klasy V b). Największe uznanie jury XII edycji turnieju (w kategorii klas IV-VI) zyskał **wiersz Sylwii Fret pt. „Po wzburzonej fali”**.

Patronatem konkurs objął Starosta Pabianicki, pan Krzysztof Habura.

pani Sylwia Krieger

Po wzburzonej fali

Po wzburzonej fali czasu,
Okręt życia wolno płynie,
Nie robiąc rejsem hałasu,
Rafy zdarzeń nie ominie.

Gdy uderzy z całej siły,
Tu zostają sentymenty,
Z życia kruszcu - strzępy, bryły,
A tu lecą fragmenty.

Okręt życia płynie z prądem,
Spotka się z czasu rondem,
Sterowanym chmury,
I spotka nieszczęść góry.

Wolno płynąc losu trafem,
Uderza życiem o rafę,
Wpada w niemoc dryfowania.



Świąteczne przedstawienie

4 kwietnia 2019 r. uczniowie klasy Ib za prezentowali kolegom i koleżankom z klas I-III przedstawienie wiosenno-świąteczne pt. „Kogucik”. Był to montaż słowno-muzyczny dotyczący zwyczajów i tradycji związanych z powitaniem wiosny oraz ze świętami wielkanocnymi. Uczniowie zapoznali się ze zwyczajem chodzenia z „Gaikiem” oraz „Kogucikiem”. Wysłuchali ludowych przyśpiewek i zobaczyli taniec „Owczareczek”. Nie brakło też tradycyjnego „śmigusa-dyngusa”, chociaż niektórym, oczywiście, było za mało:-) Tego samego dnia dzieci z klasy Ib wystąpiły również dla zaproszonych rodziców i innych członków rodziny.

pani Beata Marendziek



Najpiękniejsze pisanki

5 kwietnia nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla klas I-VIII pt. „Pisanka Wielkanocna”, którego organizatorem był Samorząd Uczniowski. Dzieci wykonały piękne przestrzenne prace, które przypominały o Świętach. Powołane Jury zdecydowało, że:

I miejsce zajmuje Maria Błaszczuk z klasy Ia,
II miejsce należy do Leny Chudy z klasy II,
III miejsce zajmuje Oskar Tosik z klasy Ib,
Wyróżnienie przyznano Zuzannie Fiks z klasy II.

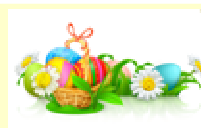
Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

pani Iga Chmielewska





WYWIAD/



ŚWIĄTECZNE TRADYCJE

Wywiad z panią Małgorzatą Głowińską - nauczycielką historii i wiedzy o społeczeństwie

Uczy Pani historii – czy zawsze Pani lubiła ten przedmiot?

Historię polubiłam w I klasie liceum, kiedy miałam 15 lat. Miałam wtedy bardzo dobrego nauczyciela.

Była Pani dobra z historii w szkole?

Tak, bardzo dobra.

Jakie przedmioty Pani lubiła?

Historię, język polski, biologię i geografę.

Czy dostawała Pani czasem niedostateczne oceny?

Dostawałam je z fizyki.

A świadectwa z czerwonym paskiem?

Tak, miałam świadectwa z czerwonym paskiem.

Rozmawiały: Maja Deląg, Gabrysia Stwawowczyk, Roksana Włodarczewska



Dlaczego na Wielkanoc jemy mazurki?

Mazurek to wyjątkowo słodkie ciasto, pieczone zazwyczaj na kruchym cieście i bogato zdobione przeróżnymi bakaliami. Mazurki przywędrowały do polskiej tradycji z Azji, a najprawdopodobniej z Turcji. Dekoracje wykonane z lukru i bakalii, które widnieją na powierzchni ciasta, mają nawiązywać do zdobionych tureckich dywanów. Ciasto zwiemy do dzisiaj „mazurkiem”, bo jego wypiekiem jako pierwsze zajęły się kobiety mieszkające na Mazowszu. Mieszkańców tego regionu zwano Mazurami (do końca XIX wieku). Ale dlaczego mazurki wypieka się właśnie na Święta Wielkanocne? Słodkie ciasto ma być nagrodą po trwającym 40 dni Wielkim Poście.

Wielkanocna święconka

Zanim zasiądziemy do wielkanocnego śniadania, w Wielką Sobotę wyruszamy z wiklinowym koszykiem do kościoła, by poświęcić znajdujące się w nim pokarmy. Dzisiaj ma to symboliczne znaczenie, ale dawniej błogosławiono wszystkie dania spożywane podczas świątecznej uczyty. Z tego też względu pokarmy święcono w domach, a nie w kościele. Zgodnie z tradycją, w koszyczku powinno znaleźć się 7 pokarmów o symbolicznym znaczeniu: jajko, chleb, sól, wędlina, masło, chrzan oraz kawałek ciasta. Zwyczaj dzielenia się jajkiem przy świątecznym śniadaniu ma podobne znaczenie do dzielenia się opłatkiem w czasie wigilijnej wieczerzy. Dzielenie niesie ze sobą życzenia pomnażania sił witalnych. Zwyczaj dzielenia się jajkiem przy świątecznym śniadaniu ma podobne znaczenie do dzielenia się opłatkiem w czasie wigilijnej wieczerzy.

ŚWIĄTECZNE TRADYCJE

Dzielenie niesie ze sobą życzenia pomnażania sił witalnych. Dawniej, przed rozpoczęciem wielkanocnej uczty, zjadano korzeń chrzanu, który miał uchronić przybyłych gości przed bólem żołądka

Dlaczego na Wielkanoc malujemy jajka?

Zwyczaj malowania jaj i wyduszek wywodzi się ze starosłowiańskich obrzędów. Dla Słowian jajo miało ważne znaczenie i pośredniczyło między ludźmi, a duchami i bogami. Wierzyli oni, że bóg narodził się ze słonecznego jaja, a sam świat ma również taki kształt. Słowianie zdobili pisanki symbolami, które odnosiły się do sił przyrody i bogów. Taki zwyczaj, w zmodyfikowanej formie, został przejęty przez Kościół. Do dzisiaj jajo symbolizuje początek nowego życia. Kiedyś jedzenie jajek w okresie Wielkanocy było zakazane przez Kościół! Zakaz ten cofnięto jednak w XII wieku.



Niedziela Palmowa i połknięcie bazi

Niedziela Palmowa, w czasie której święcimy palemki, otwiera Wielki Tydzień. Zwyczaj ten upamiętnia przejazd Jezusa przez Jerozolimę. Ludowa tradycja głosi, że poświęcona palma zapewnia zdrowie i szczęście całej rodzinie, dlatego zachowywano pobłogosławione palemki, by chroniły domowe ognisko przez cały rok. Dekorowano nimi domy, by odganiały wszelkie nieszczęścia. Po poświęceniu palm, delikatnie bito nimi domowników „na szczęście”. Z kolei połknięcie bazi miało strzec nas przed chorobami, a nawet wy-

wróżyc urodę i bogactwo!

Czego symbolem jest zając wielkanocny?

Wszędobyłski wielkanocny króliczek wywodzi się z tradycji germańskiej. Legendarne święte zwierzę bogini Ęostre. Symbolizuje nowe życie – odradzającą się ziemię i nadchodzącą wiosnę. Jest również symbolem płodności. Zwyczaj przynoszenia prezentów przez wielkanocnego zajączka przywędrował do nas właśnie z niemieckiej tradycji. To niemieccy cukiernicy również jako pierwsi w 1800 roku wprowadzili do świątecznego menu jadalne, słodkie zajączki wykonane z ciasta lub cukru.

Śmigus i dyngus, czyli dawny Lany Poniedziałek

Śmigus-dyngus to dzisiaj jedna nazwa określająca Lany Poniedziałek. Zanim doszło do połączenia, śmigus i dyngus były osobnymi zwyczajami wielkanocnymi. Śmigus polegał na smaganiu palemkami lub wierzbowymi gałązkami po nogach. Z kolei dyngusem zwano zwyczaj polegający na oblewaniu wodą tych osób, które nie podarowały komuś kolorowej pisanki. Oba obchodzone w Poniedziałek Wielkanocny, z czasem połączyły się w jeden śmigus-dyngus.

Przygotował: Nikodem Zielonka



TWÓRCZOŚĆ UCZNIÓW

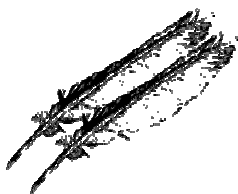
Jaką postawę przyjąć?

Najłatwiej - posłuchać się innych.
Najwygodniej - podporządkować się sytuacji.
Najtrudniej - sprzeciwić się komuś i wyrazić swoje zdanie.

Nadia Pomykała kl. VIII

(...)

Patrzeć, nie widzieć,
Widzieć, nie dostrzegać,
Dostrzec, nie rozumieć,
Rozumieć, nie akceptować



Zamknij oczy,
Patrz sercem,
Widzisz?

Wojciech Murlikiewicz

Osoby w internecie według rodziców

Każdy dorosły - pedofil
Każdy nastolatek - samolubny
Każde dziecko - rozpieszczone
Własne dziecko - biedne, narażone na samo zło
Nikt nie wie, jak jest naprawdę

Julia Grudzińska

Nie bądź rasistą!

Kto tolerancji w sobie nie ma, niechętnie mówi o problemach
i nie dowierza własnym zmysłom, gdy mówią mu - nie bądź rasistą!
Wyciągnij dłoń do kogoś, kto ma inny kolor skóry.
Przyglądaj się jego potrzebom, bo jedno jest nad nami niebo.

Ola Rydz

Tolerancja

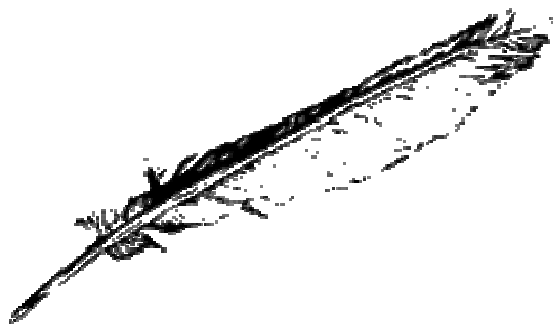
Czy jest Biały ,czy jest Czarny,
Czy jest spokojny ,czy pobudliwy,
Czy proste włosy ma ,czy kręcone,
Czy jest gruby, czy jest chudy,
Czy jest silny, czy jest słaby,
Akceptacja, kompromis, porozumienie
to puzzle, którymi możemy ułożyć
układankę tolerancji, czyli nasze
więzi z innymi...
Bądź tolerancyjny wobec drugiej osoby.

Dominika Muszyńska

(...)

Trudno nam rozmawiać o problemach społeczeństwa,
danego miasta oraz całego świata.
Nie obchodzi nas w dzisiejszych czasach to,
co nas nie dotyczy lub też się nie dzieje na naszej niekorzyść.

Mateusz Skrzypczak



FELIETON

Wiosenny ambaras

Wraz z początkiem kwietnia przybyła do nas wiosna, a wraz z nią pierwsze promyki słońca przedzierające się przez chmury. Przyroda zaczęła budzić się do życia: niektóre zwierzęta wybudziły się ze snu zimowego, a rośliny wypuściły pąki i kwiaty. Czy dzięki temu uczniowie naszej szkoły "wyleczyli się" z jesienno-zimowej depresji? Czy poprawił im się nastrój i czy wiosenna aura sprzyjała w nauce?



W środku kwietnia ósmoklasiści napisali egzamin ósmoklasisty sprawdzający wiedzę z ośmiu lat nauki z trzech przedmiotów: języka polskiego, języka angielskiego i matematyki. Przez cały rok szkolny pilnie się uczyli, uważając na lekcjach i zapisując wszystkie potrzebne informacje. Jednak to w ostatnich tygodniach przed egzaminami szaleństwo przygotowań ogarnęło ósmą klasę. Ja sam, jako ósmoklasista muszę przyznać, że słońce i śpiew ptaków pomogły mi w nauce. Pomimo przytłaczającej myśli, jaką jest "egzamin za pasem", dzięki wiosnie uśmiechy i pogoda ducha towarzyszyły nam w tych trudach.

Podobna sytuacja jest w przypadku chodzenia do szkoły.

Wiosenna aura wspomogła przyswoić nam materiał, jednak po egzaminach, gdy temperatury jeszcze bardziej wzrosły, słońce nie zachęcało nas do nauki do innych sprawdzianów czy kartkówek, a bardziej kazało nam wyjść na dwór i zrobić coś innego. Dzięki ładnej pogodzie już chyba żadnemu uczniowi nie chciałoby się "kuć" do testów. Możliwe, że przez myślenie "kiedy przeczytam cały dział?", nie przyswajamy wszystkiego, tylko wyczekujemy tego momentu, kiedy skończymy czytać ostatni temat i będziemy mogli wyjść gdzieś ze znajomymi. Nawet pisanie tego felietonu wymaga ode mnie dużego poświęcenia, by odmówić sobie niedzielnego leniuchowania i słodkiego "nicnierobienia" przy akompaniamencie ptasiego chóru.

Sześć- lub siedmiogodzinny pobyt w murach szkolnych zniechęca wszystkich. Każdy z nas z utęsknieniem za świeżym powietrzem spogląda w okno podczas lekcji (nawet nauczyciele!). Dzwonek kończący ostatnią lekcję w tym dniu jest wybawieniem dla każdego.

Jak widzimy, wiosenna aura doprowadza uczniów do ogromnego dylematu i powoduje niejednoznaczny wpływ na nasze nastawienie i chęć do nauki. Więcej i szybciej się uczymy, gdy za oknem nie widzimy samych chmur, ale jednocześnie jesteśmy smutni, ponieważ musimy siedzieć nad podręcznikami, zamiast zająć się jazdą na rowerze z przyjaciółmi.

Jakub Lipicki



RECENZJA

Chłopiec w pasiastej piżamie

Na lekcji języka polskiego oglądałem razem z moją klasą film pt. „Chłopiec w pasiastej piżamie”. Został on wyreżyserowany przez Marka Hermana.

Na początku poznajemy 8-letniego Bruna, który jest głównym bohaterem. Mieszka on razem ze swoją rodziną w Berlinie. Któregoś dnia jego ojciec, oficer III Rzeszy, dostał rozkaz rozbudowy obozu koncentracyjnego, więc będzie musiał przeprowadzić się z rodziną. Po przeprowadzce Bruno nie może odnaleźć się w nowym miejscu zamieszkania oraz ma zakaz opuszczania domu. Pewnego dnia wyszedł szukać przygód i dotarł pod płot od obozu koncentracyjnego. Spotkał żydowskiego chłopca, który nazywał się Szmul. Od razu się z nim zakolegował. Bruno był zazdrosny, że Szmul ma tyle wolnego czasu i miejsca do zabawy, ponieważ on też chciałby tyle mieć. Jako 8-letni chłopiec w ogóle nie rozumiał, w jakiej sytuacji znajduje się jego nowy przyjaciel.

Był też zdziwiony dlaczego Szmul nosi piżamę. Elsa, matka Bruna, po kilku dniach spędzonych w domu orientuje się, co dzieje się z Żydami w obozie koncentracyjnym oraz czym zajmuje się jej mąż i kim on tak naprawdę jest.

Reżyser pokazał nam, że obok bezwzględnych i okrutnych oficerów niemieckich są też tacy ludzie, którzy nawet nie wiedzieli, co się działo z Żydami.

Zachęcam do obejrzenia tego filmu, ponieważ pokazuje, w jaki sposób Niemcy traktowali Żydów i czym były obozy koncentracyjne. Oprócz tego aktorzy byli dobrze dobrani do odegrania poszczególnych ról. Również scenografia przypominała tamte czasy. Ten film wywarł na mnie wielkie wrażenie i poruszył moje uczucia. Przybliżył mi wydarzenia z historii okresu wojny i ukazał, jak jedni ludzie traktowali okrutnie innych ludzi.

Wojciech Murlikiewicz



KĄCIK KULINARNY

Klasyczna amerykańska szarlotka zapieczona pod kołderką z ciasta - w wersji bez glutenu

Potrzebne składniki:

Ciasto:

500 g mąki gryczanej
5 dużych jabłek - szare renety
3 łyżki cukru
350 g masła (zimne)
120 ml wody (zimna)
3 jajka
1 płaska łyżeczka soli

Nadzienie:

35 g mąki kukurydzianej
100 g cukru brązowego
łyżeczka cynamonu



Przygotowanie:

Masło pokroić w kostkę i włożyć na 5 minut do zamrażalnika. Przygotować ciasto: mąkę, sól, cukier wymieszać. Dodać schłodzone masło i miksować mikserem, aż będzie przypominać kruszonkę. Dodać lodowatą wodę i wbić 2 jajka, miksować, aż ciasto się połączy. Jeżeli ciasto będzie za suche i nie będzie się chciało połączyć, dolać jeszcze odrobinę wody. Jeżeli będzie za rzadkie, wsypać trochę mąki. Podzielić ciasto na dwie części. Każdą część przełożyć na papier do pieczenia i rozplaszczyc. Przykryć papierem do pieczenia lub folią i wstawić do lodówki na 2 godziny. Jabłka umyć, obrać, pokroić na ćwiartki i wyciąć gniazda nasienne. Poszatkować na cienkie plasterki. Wymieszać z mąką, cynamonem i cukrem. Zimne ciasto rozwałkować na papierze, na którym się chłodziło. Jeżeli będzie się za bardzo kleić, wałkować je przez arkusz papieru. Ciasto bezglutenowe jest bardziej klejące niż zwykłe. Jeden arkusz ciasta przełożyć przy pomocy papieru do formy o niskim brzegu i średnicy ok. 26 cm. Wylepić formę ciastem i nakłuć je widelcem. Na cieście rozłożyć jabłka. Przykryć drugim arkuszem ciasta, dokładnie zlepić brzegi nakłuć równomiernie, żeby para powstająca podczas pieczenia miała jak się wydostawać. Wystające końcówki obciąć. Resztą ciasta można wylepić wzorki na wierzchu. Posmarować ciasto rozmąconym jajkiem. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 210°C na 15 minut. Po tym czasie zmniejszyć temp do 180°C, przykryć ciasto z góry folią aluminiową i piec dalej około godziny.

Gdy szarlotka będzie gotowa możesz podać ją „na sucho” lub z bitą śmietaną oraz gałką lodów waniliowych.

Smacznego!
Natalia Fiks